

## **Rada Gminy Ostróda**

Sesja Rady Gminy

### **Protokół nr XIV/2025**

**z obrad XIV Sesji Rady Gminy Ostróda,  
w kadencji 2024-2029 z dnia 13 stycznia 2025 r. godz. 13<sup>00</sup>  
w sali 401 Urzędu Gminy Ostróda**

Dnia 13 stycznia 2025 r. o godz. 13<sup>00</sup> odbyła się XIV Sesja Rady Gminy Ostróda w kadencji 2024-2029.

Obecnych na sesji było 15 radnych, zgodnie z załączoną listą obecności, która stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

Wójt Gminy Ostróda Pan Bogusław Fijas;

Z-ca Wójta Gminy Ostróda Pan Grzegorz Kastrau;

Skarbnik Gminy Ostróda Pani Anna Płecha;

Radca Prawny Pani Katarzyna Borowska;

Dyrektor Zakładu Obsługi Komunalnej

oraz sołtysi z terenu Gminy Ostróda zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik nr 2 do protokołu. W sesji uczestniczyli także dyrektorzy placówek oświatowych.

Na sesji podjęto uchwały od Nr XIV/94/2025 do Nr XIV/95/2025.

#### **Ad. 1**

Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Pan Marek Husar otworzył obrady XIV Sesji Rady Gminy Ostróda.

Stwierdził, że w sesji uczestniczy 15 radnych co stanowi quorum przy którym Rada Gminy może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Pan Marek Husar, Przewodniczący Rady odczytał klauzulę w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych tak zwanym RODO.

Następnie, Przewodniczący Rady oznajmił, że sesja została zwołana na wniosek Wójta Gminy Ostróda i zwrócił się z prośbą do Pana Wójta o przedstawienie uzasadnienia złożonego wniosku.

Wójt Gminy przedstawił uzasadnienie złożonego wniosku dot. zwołania sesji. Wyjaśnił, że sesja została zwołana na jego prośbę, jednakże nadmienił, że nie byłoby potrzeby zwoływania sesji, jeśli na ostatniej sesji przyjęty byłby punkt dotyczący uchwały w sprawie dotacji przedmiotowej dla Zakładu Obsługi Komunalnej w Ostródzie celem utrzymania i monitoringu boisk wielofunkcyjnych na terenie Gminy Ostróda w miejscowości Szyldak, Pietrzwałd, Durąg,

Lipowo i Tyrowo. Dodał, że to był zasadniczy punkt na dzisiejszą sesję. Wskazał, że zaprosił dyrektorów szkół przy których te boiska się mieszczą oraz Pana Dyrektora ZOKu, który jest dzisiaj obecny na sesji. Dodał, że jeśli będą jakiegokolwiek wątpliwości służy tutaj wyjaśnieniami i odpowiedzią. Powiedział również, że ten temat był podnoszony na komisjach rady. Dalej wskazał, że na jednej z komisji o funkcjonowaniu czy jak funkcjonują te boiska odpowiadał pracujący i zajmujący się tymi boiskami Pan Janusz Sadowski i również nie było żadnych absolutnie przeszkód żeby porozmawiać na komisji przed ostatnią sesją właśnie na temat funkcjonowania. Stwierdził, że niestety rada nie przyjęła uchwały dlatego konieczne było zwołanie dzisiejszej sesji, a że sesja została zwołana właśnie w trybie sesji nadzwyczajnej to powiedział, że pozwolił sobie również wprowadzić zmiany w budżecie, które są niezbędne do dalszego funkcjonowania. Wójt zaapelował do Przewodniczącego i Radnych o dyskusję, pytania oraz przyjęcie uchwały. Dodał, że jego zdanie jest takie, że nieprzyjęcie tej uchwały na sesji miało tylko i wyłącznie cel personalny i, że radni muszą być świadomi, że ich decyzje rodzą pewne skutki i te skutki niestety są niekorzystne dla funkcjonowania obiektów na terenie gminy Ostróda. W dalszej części wypowiedzi zwrócił się do radnych o zaprzestanie właśnie takich gier, jak to nazwał - personalnych, a wrócenie na kwestie merytoryczne i dlatego uchwała jest dokładnie w takim samym kształcie. Podkreślił, że dalej jest przekonany, że obecna forma funkcjonowania boisk jest formą optymalną. Dodał, że ma nadzieję, że na ten temat będą mogli się wypowiedzieć zainteresowani, a szczególnie dyrektorzy szkół przy których te boiska są zlokalizowane.

Na Sekretarza obrad, Przewodniczący Rady powołał Wiceprzewodniczącą Rady radną Barbarę Stabińską.

Radna Barbara Stabińska wyraziła zgodę.

Następnie Przewodniczący Rady złożył wniosek o nie czytanie podstaw prawnych w przygotowanych projektach uchwał.

#### **Głosowano w sprawie:**

Głosowanie w sprawie nieczytania podstaw prawnych.

#### **Wyniki głosowania:**

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

#### **Wyniki imienne:**

ZA (15)

Kinga Balcerzak, Andrzej Bartnicki, Witold Bojar, Elżbieta Chmura, Wioletta Czossek, Grzegorz Furtak, Marek Husar, Mariusz Ignatjuk, Marcin Jabłonowski, Tomasz Klimecki, Dominik Serafin, Barbara Stabińska, Dariusz Szymanek, Łukasz Wolf, Krzysztof Wroński

Rada Gminy 15 głosami „ZA” przegłosowała wniosek.

Nie zgłoszono uwag do porządku obrad.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Gminy będzie obradować na dzisiejszej sesji według porządku zaproponowanego w materiałach sesyjnych.

#### **Ad. 2**

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostróda na lata 2025 – 2039.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nikt z obecnych nie zabrał głosu.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję a następnie odczytał projekt uchwały.

#### **Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostróda na lata 2025 – 2039.

#### **Wyniki głosowania:**

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

#### **Wyniki imienne:**

ZA (13)

Witold Bojar, Elżbieta Chmura, Wioletta Czossek, Grzegorz Furtak, Marek Husar, Mariusz Ignatjuk, Marcin Jabłonowski, Tomasz Klimecki, Dominik Serafin, Barbara Stabińska, Dariusz Szymanek, Łukasz Wolf, Krzysztof Wroński

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Kinga Balcerzak, Andrzej Bartnicki

Rada Gminy większością głosów podjęła uchwałę.

*Uchwała Nr XIV/94/2025 Rady Gminy Ostróda z dnia 13 stycznia 2025 r. w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostróda na lata 2025 – 2039, stanowi załącznik nr 3 do protokołu.*

#### **Ad. 3.**

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Ostróda na 2025 rok.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nikt z obecnych nie zabrał głosu.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję a następnie odczytał projekt uchwały.

#### **Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Ostróda na 2025 rok.

#### **Wyniki głosowania:**

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (12)

Witold Bojar, Elżbieta Chmura, Wioletta Czossek, Grzegorz Furtak, Marek Husar, Mariusz Ignatjuk, Marcin Jabłonowski, Tomasz Klimecki, Dominik Serafin, Dariusz Szymanek, Łukasz Wolf, Krzysztof Wroński

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Kinga Balcerzak, Andrzej Bartnicki, Barbara Stabińska

Rada Gminy większością głosów podjęła uchwałę.

*Uchwała Nr XIV/75/2025 Rady Gminy Ostróda z dnia 13 stycznia 2025 r. w sprawie zmian w budżecie gminy Ostróda na 2025 rok, stanowi załącznik nr 3 do protokołu.*

**Ad.5**

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej dla Zakładu Obsługi Komunalnej w Ostródzie.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Łukasz Wolf powiedział, że jeśli są Państwo Dyrektorzy to czy można poznać ich opinię na temat ewentualnego przejęcia przez szkoły opieki nad boiskami.

Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś z Państwa Dyrektorów chciałby zabrać głos.

Pan Robert Pestkowski, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Szyldaku zabrał głos, że są bardzo wdzięczni, że takie boisko im się przydarzyło w miejscowości bo rzeczywiście jest to ogromny prezent i świetnie to funkcjonuje, do tej pory tak jak funkcjonowało to boisko i opieka nad tym boiskiem. Dyrektor zaznacza, że on oraz jego koleżanki, byli bardzo zadowoleni z dotychczasowego funkcjonowania obiektem – w granicach czasu pracy szkoły. Jednocześnie wskazuje, że całe popołudnia odpowiedzialność za opiekę nad boiskiem przechodziła na opiekunów ZOK. Dodał, że nie ma uwag do tej formy funkcjonowania, ponieważ wszystkie prace, wszystkie usterki, które jakiegokolwiek się zdarzały to błyskawicznie były załatwiane w zasadzie od ręki, no i też porządek na boisku, wokół boiska też to funkcjonowało bardzo dobrze. Nadmienia, że to nie jest tak, że nie mają swojego wkładu w pracy, ponieważ przynajmniej w jego szkole jest tak, że konserwator ma obowiązek rano przejrzeć to boisko bo boiska funkcjonują do 22<sup>00</sup> - w momencie kiedy się światło wygasza no i czasami wiadomo, że gdzieś jakiś prezent zostaje, ale są w stanie sobie sami poradzić i to boisko jest przygotowane do zajęć lekcyjnych. Dyrektor przyznaje, że nie zna dokładnego zakresu obowiązków, które mieliby przejąć dyrektorzy szkół, dlatego trudno mu jednoznacznie ocenić formę przejęcia. Zwraca uwagę, że system, w którym ZOK zajmował się boiskami jest profesjonalny i reagują na każdą prośbę szybko, usuwając usterki w ciągu tego samego dnia lub najpóźniej następnego dnia. Następnie dyrektor podkreśla, że nie wie, jak miałyby funkcjonować boisko w ramach szkoły. Zastanawia się, kto miałby zająć się jego opieką, dodaje, że mieliby mieć więcej informacji. Dalej dodaje, że mają konserwatorów przy szkołach, natomiast to są ludzie, którzy

są zajęci przez te 8 godzin, a po południu z nich ten ciężar spadał w tym momencie, a przy przejściu przez nich funkcji opiekuna boiska musieliby znać zasady jak to miałyby funkcjonować i kto miałby się tym zajmować bo kwestia bezpieczeństwa i inne rzeczy. Dalej dodaje: „pracownicy pracują 8 godzin, trudno mi powiedzieć jak by było z tą opieką także taka jest moja opinia. Państwo pewnie też macie jakieś pomysły. Myślę, że jakieś propozycje spłyną, natomiast mówię - ta forma, która była do tej pory, tutaj te pięć boisk funkcjonowały bardzo dobrze i my uwag nie mamy jako dyrektorzy szkół. Rozumiem, że tam są kwestie finansowe, natomiast tutaj jest jakby troszeczkę poza nami, przynajmniej do tej pory tak było i my z takiej formy obsługi tych boisk i konserwacji tych boisk jesteśmy zadowoleni. Chyba, że ktoś z panów i pań - nie mamy uwag - to tyle od nas”.

Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś chciałby zabrać głos.

Pan Robert Pestkowski, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Szydłaku powiedział, że jeżeli są jakieś pytania do nich czysto techniczne to można zapytać.

Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś ma pytanie do Pana Dyrektora.

Wójt Gminy powiedział, że już wyraził swoją opinię dlaczego została zwołana sesja i absolutnie nie widzi innej możliwości administrowania tymi boiskami niż to co w tej chwili robimy. Zwrócił uwagę przede wszystkim na solidność wykonywanych prac przy tych boiskach, pokreślił, że to nie chodzi o to, że chce się chwalić, że obiekty sportowe na terenie gminy Ostróda stawiane są za wzór, ale tak jest. Dodał, że nie chce zapraszać na inne obiekty w innych gminach, jak wyglądają obiekty, które niestety albo nie mają tego administratora, albo nie mają osób odpowiedzialnych, jak one wyglądają i ile kosztują takie kapitalne remonty. Wskazał, że ostatnio miasto ogłaszało takie przetargi i to są milionowe środki finansowe, które trzeba wydać jeśli w nienależyty sposób i nie na bieżąco konserwujemy czy dbamy o te boiska. Dalej wskazał, że trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że żeby wykonać część pracy na tych boiskach trzeba mieć badania, które uprawniają do pracy na wysokości. Dodaje, że dyrektorzy czy pracownicy musieliby te badania przechodzić i to byłby dodatkowy problem i dodatkowe środki. Nadmienia, że znacznie łatwiej, prościej i efektywniej jest właśnie taka formuła, którą przyjęliśmy gdzie dajemy szansę, że boiska funkcjonują praktycznie cały dzień, nawet do godzin nocnych i można z nich korzystać w sposób nieograniczony, to się sprawdziło - jest monitoring. Twierdzi, że udało się znaleźć rozwiązanie optymalne i uważa, że przy tym rozwiązaniu optymalnym powinniśmy zostać i na pewno jest to i najtaniej i najlepiej – stąd takie a nie inne zastosowanie. Ponownie powiedział, że dziwi się radnym, którzy mieli okazję bardzo dokładnie zapoznać się z funkcjonowaniem tych boisk i pomimo tego podjęli taką a nie inną decyzję. Dalej w swojej wypowiedzi, Wójt Gminy zwrócił się do radnych, prosząc, aby ich decyzje nie miały kontekstu personalnego, bo tu się nic nie zmienia. Podkreśla, że za kwestie personalne odpowiada on i jego pracownicy i to jest w gestii Wójta. Wójt wskazuje, że rolą radnych jest ocena pracy, ale zaznacza, że obiekty mogą być wzorem utrzymania i nie tylko te obiekty bo obiektów sportowych jest więcej na terenie gminy. Wskazuje, że oczywiście nie myśli o obiektach gdzie nie ma gospodarza i tu myśli o Starych Jabłonkach ale tam nikt się nie opiekuje, tam nie ma żadnej drużyny i przez to obiekt wygląda tak a nie inaczej. Wskazuje, że

jeśli się znajdą chętni, którzy będą mieli pomysł na zagospodarowanie - obiekt w Starych Jabłonkach będzie wyglądał jak w Turznicy, w Zwierzewie, w Smykówku, teraz też w Smykowie, w Samborowie. Dodaje, że nie chce tu pominąć Góry Idzbark w Idzbarku, 6 obiektów trawiastych do tego 5 obiektów boisk wielofunkcyjnych, które stawiane są za wzór utrzymania. Następnie zwrócił się z prośbą do radnych żeby tego nie zmieniać bo nie może działać zasada że to my decydujemy i nieważne czy to jest dobrze czy źle, to my tutaj podejmujemy decyzję i akurat mamy taki pomysł a nie inny. Prosi o zrozumienie, odpowiedzialność Radnych i przyjęcie tej uchwały.

Radny Witold Bojar zwrócił się do Pana Dyrektora ZOK. Opisał sytuację, w której zauważył problem z podlewaniem boiska – pojawiły się suche plamy, co sugerowało awarię systemu nawadniania. Po sprawdzeniu okazało się, że zepsuta była pompa wodna. Dodaje, że zgłosił ten problem do ZOK, a następnego dnia pracownicy przybyli na miejsce, zamówili nową pompę, a po dwóch dniach wszystko zostało zrobione. Podkreślił, że pomoc była błyskawiczna. Podziękował Dyrektorowi ZOK za tą pomoc.

Radny Marcin Jabłonowski zabrał głos: „Dlaczego Pan administrator wywieszając nas na przysłowiowym płocie nie podpisał tam się? Czemu tak jest, że jakieś pismo się rzuca gdzieś tam na przysłowiowy płot i się tego nie podpisuje? Nie ma tam ni daty, kiedy to boisko zostało zamknięte do odwołania. Co do spraw sprzątających ja wiem jak to wygląda, przyjeżdżam kilkakrotnie koło tego boiska ale to już zostawmy na inny temat. Ja jestem za zwołaniem posiedzenia komisji jeszcze raz żebyśmy wszyscy przedyskutowali to z dyrektorami, może jak by chcieli na jakiegokolwiek komisji”.

Wójt Gminy odpowiedział na wypowiedź Radnego Marcina Jabłonowskiego, podkreślając, że każda decyzja, szczególnie dzisiaj w świetle transmisji i pełnej jawności, transparentności jest jawna, w 100 % jawna. Dodaje, że każdy wynik głosowania ukazuje się na każdym z monitorów, również na tym dużym i wszyscy wiemy jak to głosuje. Dalej mówi: „proszę się nie dziwić, że z imienia i nazwiska jesteście i uważam, że będziecie i w ostatnim czasie od momentu kiedy funkcjonuje esesja jesteście osobami publicznymi jawnymi i nie ma co się wstydzic swoich decyzji. Akurat tej decyzji powinniście się wstydzic. Mówię to głośno. I was zapewniam, że innego i lepszego sposobu na funkcjonowanie boisk nie ma. Było to podejmowane za poprzedniej rady. Dalej - tą decyzję podejmowali również radni, którzy dziś są radnymi - dziwię się, że akurat zmienili zdanie, bo tu się nic nie zmieniło w przypadku funkcjonowania boisk, tylko Wasze zdanie się zmieniło i twierdzą a nawet jestem pewny tego, że to nie ma kompletnie żadnego aspektu merytorycznego, kompletnie. Jeśli jest taki aspekt to proszę dzisiaj w tym miejscu powiedzieć jakie to są aspekty merytoryczne, które by wskazywały, że musi być to w inny sposób zarządzane”. Wójt Gminy kontynuował swoją wypowiedź, podkreślając, że pełna odpowiedzialność musi się wiązać z tym, że jesteście identyfikowani z imienia i nazwiska - nie tylko Wójt Bogusław Fijas ale każdy, który się tutaj na tej sali znajduje. Wójt przypomniał, że radni są osobami publicznymi i podejmują takie a nie inne decyzje. Dodał, że mieszkańcy to też opinia publiczna i oczywiście ma prawo dokonywać ocen naszej pracy. Na koniec Wójt dodał: „proszę się absolutnie nie dziwić, że nazwiska osób, które są przeciwne żeby dalej to funkcjonowało - uważam bardzo dobrze, jeszcze raz to

podkreślam, zresztą Pan Dyrektor i wszyscy dyrektorzy mogą to potwierdzić, żeby dalej to funkcjonowało w takiej formie dlatego jeszcze raz proszę o przyjęcie na dzisiejszej sesji projektu tej uchwały”.

Pani Edyta Górczyk, Sołtys sołectwa Zajączki zadała pytanie: „bo te wszelkie usterki, które są naprawiane, to rozumiem, że to idzie z budżetu gminy i wówczas dany dyrektor placówki nie ponosi w związku z tym żadnych tutaj finansowego obciążenia. Doskonale wiemy w jakiej kondycji jest nasza oświata. Ile byśmy nie dali danej placówce to, to jest kropla w morzu potrzeby danej szkoły. Potrzeba jest dofinansowania do kupienia tablic interaktywnych i wiele innych materiałów dydaktycznych. Moje pytanie brzmi: czy jeżeli pojawi się usterka danego orlika to odpowiedzialność finansowa spada na dyrektora szkoły i wówczas on ze swojego budżetu jest zmuszony pokryć?”.

Wójt Gminy odpowiedział, że tak, dokładnie tak. Również koszty osobowe, a przede wszystkim koszty osobowe.

Pani Edyta Górczyk zapytała czy jeżeli dana placówka pod którą znajduje się orlik pod jej opieką, dostanie dodatkowe dofinansowanie i czy zostanie zwiększony budżet którymi dysponują dyrektorzy.

Przewodniczący Rady odpowiedział: „Jeżeli takie było zamierzenie radnych, że jeżeli dyrektorzy mieliby zajmować się tym tematem boisk no to ten budżet byłby podzielony między te pięć szkół przy których są boiska”. Nadmienił, że to takie są ścieżki personalne, o których Pan Wójt wcześniej mówił, że my tak staramy się personalnie podchodzić. Twierdzi, że nie podchodzą personalnie. Zastanawia się czy od dzisiaj nie będą decyzji rady gminy wywieszać na wszystkich płotach w sołectwach - to tak ad vocem. Dalej wskazał, że pierwszy zamiysł był taki żeby ten budżet został podzielony przez te szkoły, więc dyrektorzy mieliby do dyspozycji te pieniądze. Dodaje, że nie rozmawiali z dyrektorami i nie przyznali szkołom tej dotacji. Stwierdza, że nie mogli rozmawiać i na razie mają inny pomysł na to.

Radny Witold Bojar zwrócił się do Pana Przewodniczącego, pytając o kwestie finansowe związane z utrzymaniem boisk. Zapytał, co stanie się z kosztami utrzymania innych boisk trawiastych, którymi ZOK też się opiekuje i też reaguje na awarie i je naprawia. Zadał pytanie: „Czyli nasze koszty spłyną też do gminy i dodatkowe koszty z tego będą wynikać?”. Radny zasugerował, że byłoby fajnie jakby to zostało w tej wersji co jest.

Przewodniczący Rady odpowiedział: „Nie wiem, tego nie wiem natomiast no tak jak Pan wcześniej mówił, że ZOK zakupił pompę, pracownicy ZOK przyjechali zrobili. No to pewnie nie było to z tego, bo tam pieniądze były przeznaczone - no z kosmosu wiadomo, że nie”.

Radny Łukasz Wolf zwrócił uwagę, że przy podziale kwoty 200 tysięcy złotych rocznie, każda szkoła otrzymałaby jedynie 40 tysięcy złotych. Wyjaśnił, że z takiej kwoty dyrektor szkoły musiałby pokryć koszty utrzymania obiektu, w tym rachunki za prąd oraz wynagrodzenie pracownika odpowiedzialnego za opiekę nad obiektem w godzinach popołudniowych od 15<sup>00</sup> do 22<sup>00</sup>, pięć dni w tygodniu. Radny wskazał, że taka kwota nie wystarczyłaby nawet na

wynagrodzenie pracownika, podkreślając, że taka jest matematyka – prosta i skuteczna. Wskazuje, że obecnie koszt wynosi 200 tysięcy złotych rocznie i zadaje pytanie czy pomysł jest taki żeby kosztowało nas milion rocznie.

Przewodniczący Rady powiedział, że to nie jest pomysł bo to nie jest wdrażane, to są tylko takie rozmowy.

Radny Łukasz Wolf powiedział, że jeszcze nie skończył wypowiedzi.

Pan Marek Husar powiedział: „proszę mnie nie łapać za słówka”.

Radny Łukasz Wolf powiedział, że nie łapie nikogo za słówka tylko wskazał, że Pan mu przerywa. Dodaje: „mam taki wniosek, że możemy nad tym pracować, możemy to wypracowywać ale nie możemy wylewać od razu dziecka z kąpielą, że nagle nie dajemy pieniędzy bo się okazuje dzisiaj, że nie mamy pomysłu, nie mamy tego, nie mamy tamtego, nie wiemy jak a od 1 stycznia nie funkcjonują boiska, więc najpierw zostawmy to jak jest i oczywiście od tego jest czas na spotkania z dyrektorami, na komisję ale to musi funkcjonować ciągle. Pracujmy nad tym ale nie zatrzymujmy no bo nie ma sensu tak? Bo tego nie wypracujemy dzisiaj a wstrzymane pieniądze zostały”.

Radna Barbara Stabińska powiedziała, że przysłuchuje się cały czas zarówno Panu Dyrektorowi, Pani Dyrektor i uważa, że na dzień dzisiejszy nie są w ogóle przygotowani do tego tematu żeby dalej to ciągnąć, a mianowicie musi być pierwsza rzecz zrobiona - spotkanie się z dyrektorami roboczo i porozmawianie jak to miało by wszystko wyglądać. Wskazuje, że takie jest jej zdanie bo dzisiaj to co Pan Wójt powiedział, że rodzą się skutki, to właśnie te skutki były widoczne na tych wszystkich płotach z ich nazwiskami. Dodaje, że nie bardzo rozumie dlaczego bo to nie zrobił przeciętny Kowalski, tylko to zrobiła osoba, która w tym wszystkim siedzi. Ponownie wskazuje, że się bardzo dziwi tej osobie, jeżeli miała czelność powywieszać takie broszurki na płotach to i powinna mieć czelność podpisać się bo jeżeli się coś takiego robi to trzeba mieć pełną świadomość że się za coś odpowiada.

Wójt Gminy zabrał głos: „ja już to podkreślałem, jeszcze raz podkreślę - działalność radnego - ta przysłowiowa publiczna służba, na którą się zgodziliście dobrowolnie rodzi pewne skutki. Skutki odpowiedzialności za decyzje. Proszę nie bać się odpowiedzialności. Podejmujecie takie, a nie inne decyzje i ponosicie takie a nie inne konsekwencje. Jesteśmy na sali sesyjnej, gdzie podejmujecie decyzje i proszę się nie dziwić, że potem te Wasze decyzje w jakiś sposób są opiniowane czy nawet przedstawia Was się z imienia i nazwiska, czyli skutki Waszych decyzji, Waszej działalności i pierw są decyzje, a potem są skutki. Dlatego proszę o to żeby zastanowić się na temat skutków w momencie kiedy decyzję się podejmuje. Dzisiaj Radny Pan Wolf wyraźnie powiedział - boiska wielofunkcyjne powinny funkcjonować. Dalej jeszcze i to również Pani dotyczy Pani Radna Stabińska, podejmowała Pani decyzję co do sposobu administrowania w czasie poprzedniej kadencji i jeszcze mogę Panią się zapytać czy cokolwiek się zmieniło w funkcjonowaniu bo ja Pani mogę potwierdzić, na pewno Pani to zauważyła, że się nic nie zmieniło. Tylko zmieniło się Pani podejście. Ja mogę zapytać się dlaczego się Pani podejście zmieniło? Dalej mogę zapewnić, że to jest rozwiązanie optymalne, rozwiązanie



zastosowane w wielu obiektach na terenie Polski i mówiąc szczerze nie ma takiej możliwości, nie prawnej ale żadna czy inna decyzja praktycznie się nie wybroni z punktu widzenia i funkcjonowania i z punktu widzenia czysto materialnego, finansowego. To jest rozwiązanie najlepsze, najtańsze i zdające egzamin. I absolutnie jest stratą czasu dyrektorów szkół, Wójta i również Waszą żeby szukać jakichś radykalnych zmian. Można ten system jeszcze w jakiś sposób poprawić, czekam na uwagi, bo na razie żadnego tutaj pomysłu nie usłyszałem od Państwa, ale nie możemy tutaj dokonywać rewolucji bo ta rewolucja do niczego nie prowadzi. Prowadzi do tego, że dzisiaj jesteście urażeni, że Wasze nazwiska znalazły się na obiektach. Nie ma co się urażać. Taką decyzję podjęliście i teraz jeśli Pan pyta się Panie Przewodniczący, mówiąc szczerze, w każdej kwestii kiedy podejmujecie decyzje, to są decyzje publiczne i dla ogółu powinny być znane. A jeśli dotyczą obiektów z których na co dzień korzystają dzieci, młodzież, wszyscy korzystają, no to muszą ludzie wiedzieć dlaczego nie mogą skorzystać. Zwołałem sesję siódmego, to znaczy wniosek napisałem siódmego, żeby ten temat załatwić jak najszybciej, bo każdy dzień nie funkcjonowania tych orlików po prostu jest za szkodą dla wszystkich. Dlatego mam gorącą prośbę proszę o przyjęcie projektu uchwały dotyczącej dotacji dla Zakładu Obsługi Komunalnej. Ja nie muszę zapewniać, bo już kilka razy, kilkakrotnie zapewniałem. Dalej - mieliście okazję spotkać się z pracownikiem merytorycznym. Mieliśmy okazję spotkać się przed poprzednią sesją na komisji. Tu nie ma żadnych tematów tabu. Ja mogę dokładnie wytłumaczyć z liczbami ile co kosztuje, jak te prace wyglądają. I dalej będziemy to wałkować? Tylko po to żeby nie przyjąć i obrazić się na to, że Wasze nazwiska zostały wypisane na przysłowiowym płocie? Proszę się na to ani nie gniewać, a nie będziecie się tym przejmować jeśli będziecie podejmować merytoryczne decyzje na podstawie merytorycznej dyskusji, bo ja dzisiaj takiej dyskusji i przygotowania i jeszcze tu zarzucanie, że ktoś jest nieprzygotowany? Przepraszam, do czego trzeba być tu przygotowany? Co jest tutaj takiego trudnego czy skomplikowanego, o którym nie moglibyśmy sobie tutaj porozmawiać i jeszcze tutaj zarzut, że jesteśmy nieprzygotowani. Absolutnie jesteśmy w pełni przygotowani, działa to w sposób optymalny i to są boiska, obiekty którymi możemy się pochwalić. I tak to wygląda. Jeśli gdzieś jest trochę inaczej to proszę zwracać uwagę na bieżąco. Nic nie stoi na przeszkodzie, że jeśli widzimy, że jeśli jakiś obiekt - ja nie myślę tylko tu o obiekcie związanym ze sportem, ale cokolwiek, to można uwagi od razu zgłaszać. Nie ma w tym żadnego problemu. Dziś proszę o przyjęcie projektu uchwały”.

Radna Kinga Balcerzak w swojej wypowiedzi podkreśliła, że temat dotacji był omawiany już od dłuższego czasu, jak zaznaczyli wcześniej zarówno Wójt, jak i pozostali radni. Zapytała czy jest jakaś inna propozycja wypracowania tego i żeby to funkcjonowało? Twierdzi, że tak, oczywiście. Radna wyraziła opinię, że dotacja nie powinna być przekazywana do ZOKu tylko powinien zostać zmieniony projekt uchwały a dokładnie punkt drugi żeby administratorem boisk wielofunkcyjnych został Urząd Gminy Ostróda. Wskazała, że obecny pracownik zatrudniony jest w ZOKu na stanowisku kierowniczym. Wskazuje, że nie mają żadnych pobudek, nie stoi nic na przeszkodzie aby został zatrudniony w Urzędzie Gminy. Dodała, że chodzi o to, że jeśli będziemy posiadali dwóch Panów, którzy będą zajmowali się sportem, boiskami wielofunkcyjnymi, pozwoli nam to na rozwijanie przynajmniej raz w tygodniu na każdym z boisk dodatkowych zajęć dla dzieciaków, które by rozwijały różne dyscypliny sportu. Stwierdziła, że mamy możliwość rozwoju w tenisie stołowym, gdzie duża liczba mieszkańców

dowodzi swoje dzieci do miasta, mamy boiska ziemne, mamy boiska do tego przystosowane. I uważa, że trzeba skorzystać. Dalej wskazuje, że możemy rozwijać piłkę siatkową, możemy rozwijać koszykówkę. Dodaje, że ten Pan doskonale radzi sobie z drużyną piłki nożnej i może wspólnie Panowie pociągnęliby rozwój w naszej gminie innych dziedzin sportów. Uważa, że połączenie tych dwóch pracowników razem w jedną całość i możliwość rozwoju w innych dziedzinach sportu w naszej gminie. Takie jest jej zdanie. Uważa, że warto spróbować chociaż przez rok czasu żeby to w ten sposób funkcjonowało, podkreślając, że nie mówią tutaj o przekreśleniu żeby Pan jak to Pan mówi z pobudek, Pan Sadowski nie pracował przez ZOK. Uważa, że powinniśmy odciążyć ZOK, ZOK jest od wody, ZOK niech się zajmie wodą, a my weźmiemy dwóch pracowników, połączymy w jedną całość i zrobimy coś pozytywnego dla naszych dzieci, dla naszej społeczności. Twierdzi, że widzi to w ten sposób i tak widzi na chwilę obecną rozwiązanie tej sytuacji.

Radny Dominik Serafin zwrócił się bezpośrednio do Pana Przewodniczącego. Podkreślił, że podczas komisji, która miała miejsce zaledwie pół godziny lub godzinę wcześniej, pojawiło się zdanie – nie wiedząc skąd wzięte i z jakiego przepisu – że gmina będzie płacić kary za zamknięcie boisk. Poprosił o podanie jakiegoś przepisu na te zarzuty.

Przewodniczący Rady odpowiedział na pytanie Radnego Dominika Serafina, wyjaśniając, że może zapłacić karę bo w umowie w art. 15 jest napisane, że jest trwałość zadania inwestycyjnego. Przewodniczący podkreślił, że radni mogli się zapoznać. Następnie odniósł się do wypowiedzi Radnej Kingi Balcerzak, że też tak uważa. Przewodniczący zaznaczył, że jest nowym radnym i wie, że wiele lat wcześniej funkcjonowały te boiska przy gminie, przy urzędzie i pracownicy byli odpowiedzialni i uważa, że też może to wrócić z powrotem do gminy. W jego opinii ZOK może zająć się sprawami wodno-kanalizacyjnymi. Podkreślił, że już jak to będzie funkcjonowało, to tak jak Pan Wójt mówił – on jest szefem jednostki więc może to zorganizować i stwierdził, że im szybciej to zrobimy, tym będzie szybciej, będą otwarte boiska dla naszych dzieci.

Radna Barbara Stabińska powiedziała, że jest też takiego samego zdania, że były boiska i prowadziła to jedna osoba, był pan gdzie naprawdę jego zaangażowanie było duże. Następnie Radna Barbara Stabińska zwróciła się bezpośrednio do Wójta, przedstawiając sytuację związaną z boiskiem w jej miejscowości. Podkreśliła, że przez trzy miesiące chodziła żeby zostały zdjęte banery i naprawione rury metalowe gdzie było bardzo duże zagrożenie. Wskazuje, że dopiero mieszkańcy to wzięli w swoje ręce i dowiedzieli się kto to powiesił bo było bezprawie. Dodaje, że nie mogła się tutaj doprosić Pana, który zajmuje się boiskami.

Wójt Gminy odniósł się do wcześniejszej wypowiedzi Radnej Kingi Balcerzak, mianowicie skupił się na fragmencie jej wypowiedzi dotyczącym „połączenia dwóch panów”. Wójt podkreślił, że jego wyobrażenia nie sięga tak daleko, by pojąć, co mogła mieć na myśli radna, dlatego zapytał wprost radną o te stwierdzenie.

Dalej dodał: „tu nie ma żadnego powrotu. O jakim my powrocie mówimy? Formuła, która została wypracowana to jest formuła, która praktycznie zafunkcjonowała od samego początku. Tu nikt nigdy nie wracał do innego rozwiązania. Boiska wielofunkcyjne, które powstały na

terenie Gminy Ostróda praktycznie od samego początku miały jednego administratora i teraz takie rzucenie stwierdzenia, że powinna zająć się tym gmina, to właśnie gmina się tym zajmuje. Właśnie po to jest jednostka organizacyjna, po to żeby właśnie taką kwestią się zająć. Przepraszam - to Wójt osobiście ma zadbać o boisko? My mamy tak zwanych pracowników interwencyjnych, takie grupy szybkiego reagowania ale to trochę są inne zadania i tu jest właśnie ten problem, że o rzeczach, o których się mówi no to warto wiedzieć. Warto wiedzieć, bo to są elementarne rzeczy. Zakład Obsługi Komunalnej to jest właśnie zakład do tego żeby takimi sprawami się zajmować. Zwłaszcza, że robi to perfekcyjnie. Nawet tu Pan Radny podał przykład funkcjonowania tych boisk trawiastych jak w ramach jednego zakładu można szybko to rozwiązywać. A tu nie, tu dalej jest argument nie bo nie. Bo co? Bo to jest pomysł Fijasa? Zapewniam, że to jest optymalne rozwiązanie i wcale nie jest to mój pomysł. I dalej będziemy tkwić przy tym tylko po to żeby dziś na przykład nie podjąć z powrotem decyzji. Ja jeszcze raz zwracam się do radnych, tych którzy byli w poprzedniej kadencji. Jeśli nowi radni nie mieli jeszcze czasu, żeby zapoznać tematykę samorządu również tej dziedziny, to ja to rozumiem. Ale ci, którzy funkcjonowali w radzie mieli i dużo czasu i podejmowali inne decyzje. Ja mogę zadać pytanie tym radnym, którzy są z poprzedniej kadencji. Co się zmieniło? Jakie inne nowe argumenty pojawiły się w trakcie, że dziś zmienili decyzję? Na pewno żadne argumenty się nie pojawiły i ja wiem, że wy czasami podejmujecie decyzje na zasadzie zaufania, bo jeszcze macie prawo się we wszystkich sprawach nie orientować. Ale ci, którzy siedzą dłużej, którzy znają tą tematykę od początku, są święcie przekonani czy można czy nie można i dokładnie wiedzą. Ja mam prośbę - nie bądźcie zakładnikami jakiejś większości domniemanej, bo interes jest jeden, interes samorządu. I to co zrobiliście na ostatniej sesji, co dzisiaj próbujecie dalej kontynuować to jest działanie na szkodę tego samorządu. Jednoznacznie to stwierdzam. Działacie na szkodę samorządu Gminy Ostróda. Boiska wielofunkcyjne na terenie gminy działają bardzo dobrze, jest to rozwiązanie optymalne i niezależnie czy ufacie Wójtowi, czy nie ufacie, to naprawdę nie jest dzisiaj pretekst do tego żeby nie przyjąć tej uchwały. Dalej – jeśli znajdziecie inne rozwiązania to dajcie sobie czas, ale niech boiska funkcjonują. Czyli proszę przyjąć uchwałę i proszę podjąć się prac jeśli będą pozytywne efekty, wymierne efekty będą pierwszą osobą, która będzie chciała to wprowadzić. Ale proszę o merytoryczne działanie. Dlatego proszę o przyjęcie tej uchwały w zaproponowanym kształcie”.

Radna Kinga Balcerzak w swojej wypowiedzi odniosła się do wcześniejszej uwagi Wójta, wyjaśniając, że może źle się wyraziła mówiąc „połączenie tych dwóch panów”. Sprecyzowała, że chodziło jej o to, że jeden i drugi Pan doskonale radzą sobie w dziedzinach sportowych, odnoszą wielkie sukcesy i jej zdanie jest takie, że mogą przynajmniej we dwójkę razem współpracować, prowadzić dodatkowe zajęcia dziećmi na tych boiskach. W dalszej swojej wypowiedzi zaznaczyła, że trzy pierwsze boiska wielofunkcyjne powstały w 2021 roku i funkcjonowały, administratorem tych boisk wielofunkcyjnych był Urząd Gminy Ostróda. Dodała, że poprzez przyjęcie uchwały XLIX/406/2022 z 30 maja, została zmieniona decyzja, że boiska wielofunkcyjne zostaną przejęte i administratorem zostanie ZOK Ostróda. Następnie zadała pytania: „Czy boiska w 2021 roku jak powstały źle funkcjonowały? Był to zły system funkcjonowania? Co się zmieniło, że trzeba było je przenieść po to, aby to ZOK przejął, bo tutaj mówimy tylko o tym dlaczego nie może zajmować się dalej tym, nie może tego administrować Urząd Gminy”. Poprosiła o wytłumaczenie co to jest za różnica czy Urząd

Gminy będzie administratorem tych boisk i pracownik, który się tym będzie zajmował będzie pracować w Urzędzie Gminy czy będzie pracować przez Zakład Obsługi Komunalnej. Wskazuje, że będąc w komisji rewizyjnej, będąc na rewizji u Pana Graczyka i pytając się o boiska wielofunkcyjne, usłyszała, że temu Panu boiska wielofunkcyjne no trochę nie na rękę są.

Pan Waldemar Graczyk, Dyrektor ZOK zapytał czy mógłby sprostować bo usłyszał rzeczy nieprawdziwe.

Wskazuje, że chce sprostować nieprawdziwą informację, którą Radna podała. Dodaje, że dbając o interes zakładu i ludzi, którzy ciężko w tym zakładzie pracują, prosi o nie przekazywanie nieprawdziwych informacji. Dyrektor ZOK w swojej wypowiedzi zaznaczył, że jego opinia w tej sprawie tutaj nie ma znaczenia bo jest pracownikiem, który musi wykonać polecenia Pana Wójta i Radnych. Dyrektor ZOK wyjaśnił, że podjęta została decyzja z 2002 r., że to zakład będzie administratorem, wskazując, że on to przyjął i stara się w sposób profesjonalny tym zarządzać. Dalej dodaje: „Czemu tak się stało, na pewno warto wrócić do dokumentów źródłowych, a jednym z takich efektów było to, że te boiska były wybudowane rok wcześniej, były w dobrym stanie technicznym w pierwszym roku nie trzeba było ich serwisować, naprawiać, co nie obciążało budżetu gminy czy też szkół, natomiast w momencie kiedy pojawiają się pewne prace i trzeba je wykonywać w sposób ciągły i w sposób zaplanowany - decyzja zapadła przez Pana Wójta, jak również przez Państwa Radnych, że to zakład będzie się tym zajmował i dalej się tym, jeśli jest taka decyzja, będziemy zajmować. Natomiast jeżeli Państwo macie pomysł żeby to robione było przez kogoś innego, to oczywiście my taką decyzję uszanujemy, ale po pierwsze - zarówno Zakład Obsługi Komunalnej musi się do tego przygotować, bo całą ma infrastrukturę, sprzęt na utrzymaniu, musimy zdecydować co z tym zrobić, jak również podmioty, które miałyby przejąć te zadania, też muszą się do tego przygotować, przygotować plany finansowe, przygotować ludzi, przeszkolić ludzi. Naprawdę tego jest stosunkowo dużo i tego się nie robi z dnia na dzień. Trzeba mieć jakąś perspektywę żeby można było się do tego przygotować żeby to było robione w sposób profesjonalny”.

Przewodniczący Rady powiedział: „Mam nadzieję, że było przejęzyczenie, że to chodziło o 2022 r.”.

Dyrektor ZOK odpowiedział: „Tak, przepraszam, przejęzyczyłem się”.

Przewodniczący Rady powiedział: „czyli rozumiem, że jeszcze Pan ze swojego budżetu dokładał tak? Bo tak wywnioskowałem z tego co Pan powiedział, że Pan ze swojego budżetu dokładał jeszcze do boisk. Nie mówię o dotacji”.

Dyrektor ZOK odpowiedział Panu Przewodniczącemu, że z budżetu żadnego swojego nie dokładają, dostają dotacje z Urzędu Gminy i z tej dotacji muszą się 100% rozliczyć. Wskazał, że to, że za te pieniądze funkcjonuje to w taki a nie inny sposób to wynika z dobrej organizacji pracy i pomysłu na to, jak tym zarządzać. Dodaje, że zdecydowanie jest mu łatwiej robić to jako jednemu podmiotowi niż miałyby to robić pięć podmiotów - to przy okazji bo w końcu dyrektorzy szkół są odpowiedzialni za inne kwestie, zadania.

Przewodniczący Rady powiedział: „równie dobrze mogłoby to funkcjonować w gminie”.

Radny Witold Bojar w swojej wypowiedzi wyraził przekonanie, że gdyby Pan Sadowski nazywał się "Kowalski" i nie był związany z okręgiem radnej Kingi, to temat by w ogóle nie wypłynął. Następnie odwołał się do kwestii dodatkowych zajęć, zauważając, że wiąże się to z zatrudnieniem trenerów. Wskazał, że w kontekście tenisa ziemnego Pan Adrian czy inny pracownik nie pójdzie po godzinach pracy i nikogo nie będzie szkolił, to się wiąże z dużymi środkami, tam żaden trener nie przyjdzie pracować za darmo. Dalej dodaje: „Mówimy o piłce nożnej bo większość tych obiektów jest z piłki nożnej. Ale to trzeba zobaczyć, że większość ludzi, trenerów, presesów to są pasjonaci. My to robimy za darmo poświęcając swój czas i wiele razy własne środki”.

Radny Andrzej Bartnicki zabrał głos: „Ja bym chciał uściślić parę rzeczy. Jak coś się zmieniło to proszę mnie poprawić bo uchwała w sprawie wprowadzenia regulaminów korzystania z boisk sportowych należących do Gminy Ostróda, załącznik numer 1: regulamin korzystania z gminnych boisk sportowych w § 1 punkcie 2 - kontrolę i nadzór nad funkcjonowaniem boisk sprawuje Wójt Gminy Ostróda lub osoby przez niego upoważnione, boiska są administrowane przez Urząd Gminy Ostróda. Załącznik numer 2: regulamin korzystania z wielofunkcyjnych boisk sportowych § 1 punkt 2 - boiska wielofunkcyjne stanowią własność gminy i są administrowane przez Zakład Obsługi Komunalnej w Ostródzie. Czyli z tego co rozumiem to boiska trawiaste -administratorem jest Pan Wójt, natomiast boiska wielofunkcyjne jest ZOK. Tak Panie Dyrektorze? Także jak już rozmawiamy, to uporządkujmy coś w jedną stronę albo w drugą, tak? Bo w tej chwili tak jak Pan Wójt powiedział – pewne rzeczy są niedoprecyzowane, nieuregulowane i jest to taki chaos. Absolutnie nie zgadzam się i to jest nadużycie, że ja jako Andrzej Bartnicki mam jakieś personalne uprzedzenia do Janusza czy do Pana Dyrektora, czy do Pana Wójta, czy do Pana Zastępcy, czy do Pani Skarbnik. Absolutnie nie, tylko jeżeli przepisy mówią tak, następnie mamy coś takiego jak regulamin organizacyjny ZOKu- w § 4 Pan Dyrektor będzie wiedział - zarządzenie numer 4a 2022 i tu jest w §4 -zakład zajmuje się zarządzanie zasobami lokalowymi, eksploatacja budynków mieszkaniowych i użytkowych będących w zarządzie Gminy, utrzymanie czystości i porządku na działkach, placach, drogach i innych nieruchomościach. To są przepisy, których na podstawie ten zakład też działa. Nie wiem na jakiej podstawie prawnej Pan Dyrektor powiesił kartkę z moim imieniem, z nazwiskiem. Jeżeli już to ja mogę ze swojej diety kupić tablicę do wszystkich orlików czy tam boisk i będziemy tam wieszac wszystkie uchwały, bo jeżeli Pan powiesił jedną dotację, że nie przeszła to powinien Pan powiesić drugą dotację, że przeszła 15 głosami i tam też wywiesić, że 15 radnych przekazało dotacje po to żeby Zakład mógł funkcjonować, bo uważam że takie działania są niewłaściwe - to po pierwsze. Po drugie tak jak Pan Wójt mówi rozmawiamy, pomysły - ja od dwóch kadencji próbuję tutaj, tak jak Pan twierdzi, tych starszych radnych namówić do dyskusji i do rozwiązań na temat schroniska dla zwierząt. Mówię w kontekście tego, że przedstawiamy różnego rodzaju rozwiązania, które w żaden sposób nie ma. Nie ma, tak? Dzisiaj o 12 była komisja, chcieliśmy rozmawiać w tym temacie, nie- nikogo Pana Wójta, Pana Zastępcy nie było. Państwo Dyrektorzy przyszli dopiero na sesję, tak? No ja ich nie zapraszałem. Także pokazuje to też sposób działania. Macie zadecydować

i zagłosować w ten sposób, jeżeli nie, to będziecie wisielei na płocie, tak? Rozmawiajmy o sprawach merytorycznych, tak? Czemu w zarządzeniu jedne boiska są tutaj i są uzasadnione, że są bardzo dobrze, drugie są przez gminę i tak jak powiedziałem to nie chodzi o jakieś personalne. To chodzi o rozwiązania, które będą lepsze, tak? Być może one nie są lepsze”.

Przewodniczący Rady, odpowiadając na wypowiedź Pana Andrzeja, wskazał, że idąc właśnie w tym kierunku to do boisk, które są zarządzane przez gminę chcą dorzucić boiska, które są zarządzane przez ZOK.

Wójt Gminy zabrał głos: „No tu trochę padło różnych informacji. Zmiany regulaminowe jeśli nawet są jakieś pewne wątpliwości czy nieścisłości zawsze można dokonać tych zmian. Nic nie stoi na przeszkodzie i również tutaj Panie Radny jeśli widzi Pan, że jest jakaś nieścisłość można te nieścisłości wyjaśnić, wziąć prawnika, na bieżąco, na roboczo można takie poprawki wprowadzić. Tylko tu mówimy o sytuacji w jakiej się znaleźliśmy te wszystkie zmiany, te koncepcje można wypracowywać ale uważam, że powinny obiekty funkcjonować. To jest rzecz podstawowa i żeby funkcjonowały to potrzebna jest ta dotacja. Czyli wracamy do punktu wyjścia i uważam, że to nie jest żaden szantaż, że jeśli nie zagłosujecie to nie będzie Waszych nazwisk, czy będą Wasze nazwiska wywieszane na płocie. Tu mówię o pełnej odpowiedzialności za decyzje, które są podejmowane przez Państwa Radnych. Jeśli chodzi o komisję - komisję zwołuje Przewodniczący i Przewodniczący zaprasza na komisję Wójta. Ja nie znam tematu komisji. Ja zwołałem sesję w trybie nadzwyczajnym. Dlaczego? Dlatego, że ten temat jest pilny i nic nie stoi na przeszkodzie żeby o tym temacie rozmawiać, tak jak w tej chwili rozmawiamy na sesji. Rozmawialiśmy o tym temacie przed poprzednią sesją i jak wyglądała komisja kiedy był ten temat poruszany? Nie było żadnej reakcji. Reakcja została pokazana w momencie głosowania i dzisiaj odbywa się komisja i ja zadałem pytanie dla Pani, która obsługuje radę jaka będzie tematyka komisji. Nikt mnie o tym nie poinformował. Na dzisiejszą sesję zaprosiłem dyrektorów bo uważałem to za stosowne żeby dyrektorzy wypowiedzieli się. Na dzisiejszą sesję Wójt zaprosił Pana Dyrektora a Państwo czy nie wiem który z Państwa Przewodniczący zwoływał dzisiejszą komisję – takiego zaproszenia nikt nie dostał. Również Wójt nie został na te spotkanie zaproszony, a chciałbym wiedzieć jakie miały być tematy. Ja nawet nie wiedziałem, że to dotyczy tematu obecnej sesji. Naprawdę nie wiedziałem. Z resztą skąd miałbym wiedzieć? Nikt na ten temat po prostu nie rozmawia. Tak Panie Radny, tak wygląda współpraca i też w gestii Przewodniczącego komisji jest zwoływanie komisji, zapraszanie. Ja na przykład, jeśli Pan ruszył temat schroniska, no to nie mogę się doprosić żeby Przewodniczący zaprosili osobę, która akurat świadczy nam tę usługę, czy firmę i też nie ma żadnego odzewu chociaż o to proszę. Ale to na sesję mogę ja zaprosić i poprosić Przewodniczącego żeby ewentualnie udzielił głosu. Ale to jest w gestii Przewodniczącego Rady to co dotyczy Rady i Przewodniczącego Komisji, to co dotyczy komisji i tu nie ma żadnych przeszkód. I powiem dalej - nawet niestosowne Panie Radny jest oburzenie się w tej sytuacji. To tak wygląda, to nie ma co się ani oburzać, ani się denerwować, ani komuś wytykać tylko ja proszę o podjęcie merytoryczne do ważnego tematu. A temat uważam, że jest jasny, klarowny, ja go nie zamykam. Żaden temat w samorządzie nie może być zamknięty. Cały czas tematy są realizowane i stwierdzam, że zawsze można coś zrobić lepiej. Tylko te pomysły trzeba po prostu w jakiś sposób przedstawić, udowodnić i żaden problem. Tu nie ma najmniejszego problemu.

Nie może być takiej sytuacji jak dzisiaj bo ktoś sobie wymyślił, że jak będzie dwóch Panów to będzie lepiej i że ten jeden Pan czy drugi czy dwóch razem. Tak jak tutaj Pan Radny powiedział kwestia prowadzenia zajęć to już jest kolejna kwestia wykorzystywania tych obiektów do prowadzenia zajęć. I co się z tym wiąże na ten temat możemy rozmawiać ale nie wiążmy podstawowej rzeczy administrowania obiektami, tak jak Pan Dyrektor powiedział, po jakimś czasie każdy obiekt ulega, nie chcę mówić, że dewastacji ale po prostu już degradacji. I dlatego no w pewnym momencie trzeba mieć tego administratora, który zadba o tą linkę, o tą siatkę, o to wszystko. Nie chcę wam pokazywać zdjęć bo bardzo często jestem na obiektach sportowych i naprawdę zwracam na to uwagę jak wyglądają siatki, jak wygląda zaplecze i tak dalej. My już na to nie zwracamy uwagi. U nas jest to zrobione, wręcz uważam i twierdzę i to nie jest tylko moje stwierdzenie - perfekcyjnie. To nie jest przypadek, że jesteśmy jeszcze raz to podkreślę stawiani jako wzór utrzymania obiektów sportowych. Bo tak musi być, takie są wymogi XXI wieku i nawet jak dzieci, młodzież jak używają, zawsze coś zniszczą. To jest normalne, naturalne. Wszystko się zużywa, dlatego przyjęliśmy taką formułę, formułę optymalną i bardzo się cieszę z funkcjonowania tego Zakładu i prowadzenia tutaj przez Pana Dyrektora bo to daje nam dodatkowe profity, a mówiąc szerzej oszczędności w funkcjonowaniu tych obiektów, bo mamy i sprzęt i fachowców no i wszystko tak jak powinno to funkcjonować, bo ktoś wymyśli sobie, że przecież to robi właśnie Urząd Gminy za pomocą jednostki mu podległej za pomocą Zakładu Obsługi Komunalnej. Tak to jest stworzone. Co to znaczy, ja mam tu dodatkowy referat tworzyć w Gminie? Osoby odpowiedzialnej za obiekty sportowe? Po co? Jak jest idealny. Mogę powiedzieć, że w tej chwili zbudowany, czy budujemy, czy za moment zakończy się już, wręcz zacznie funkcjonować obiekt w Górcie, no i co z tym obiektem robić? Też ktoś musi użytkować, ktoś musi administrować. Będzie kolejny obiekt do administrowania. Budując każde boisko, budując każdą halę od razu trzeba myśleć o administracji i o kosztach. To są z tym związane koszty i nie może być inaczej i tak to będzie funkcjonowało i uważam że funkcjonuje to optymalnie. Jeśli chcecie coś zmieniać i może zmieniać a poprawiać to niech to funkcjonuje na tych zasadach, które były do tej pory i dokonywać zmian. Albo inaczej proponować. Jeśli te propozycje będą zasadne to jeszcze raz podkreślam będę pierwszą osobą, która będzie to wprowadzała jak to się mówi pod funkcjonowanie czy do funkcjonowania. Dlatego proszę o przyjęcie tej uchwały”.

Radny Andrzej Bartnicki zwrócił się z pytaniem czy w związku z tym otrzymanym dofinansowaniem na te boiska, one mogą być w tej chwili zamknięte w taki sposób jaki zostały zamknięte.

Dyrektor ZOKu odpowiedział, że w tej chwili trwa przerwa techniczna i nic złego się nie dzieje. Dodaje, że wykorzystują ten moment na to, żeby zrobić sprawozdania, rozliczenia, skompletować sprzęt i materiały, które są niezbędne do tego żeby boiska przygotować do okresu feryjnego, kiedy będą bardzo mocno eksploatowane.

Radny Andrzej Bartnicki powiedział, aby na tych kartkach zmienić treść. Zazaczył, że jego nazwisko może pozostać, ale treść powinna być dostosowana do wyjaśnień, jakie przez Pana Dyrektora padły, że w związku z przerwą techniczną boisko jest zamknięte. Dodał, że wyraża zgodę na pozostanie jego nazwiska na tych informacjach.

Dyrektor ZOKu powiedział, że nie wie co jest na kartkach, kto je wieszał, kiedy je wieszał i tak dalej. Stwierdził, że mają ogromny problem z zamieszczaniem różnego rodzaju ogłoszeń na obiektach, bo ich jest bardzo dużo i on tego nie analizuje i nie weryfikuje. Dodaje, że jeżeli ktoś radnych obraził, jeżeli ktoś z radnych został urażony w jakiś sposób albo została tam zamieszczona informacja nieprawna to zweryfikuje dokładnie co, kiedy i taką informację radnym przekaże.

Radny Andrzej Bartnicki powiedział, że w uchwale jest tam też, że tam jest monitoring.

Przewodniczący Rady odniósł się do wypowiedzi Pana Wójta: „Więc jeżeli my mamy taką propozycję na zmiany natomiast można by było zmienić statut ZOKu, statut Urzędu Gminy i przesunąć te boiska tak jak mówił kolega Bartnicki z ZOKu do Gminy. Ja szanuję decyzję Państwa Dyrektorów odnośnie tej wypowiedzi, natomiast nie do końca rozumiem a powiem, że też tutaj na komisji padło wiele informacji, które jako opinia publiczna mieszkańców uświadomiły nas jak wygląda obsługa przez pana kierownika tych obiektów”.

Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś ma jeszcze jakieś pytania.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję a następnie odczytał projekt uchwały.

**Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej dla Zakładu Obsługi Komunalnej w Ostródzie.

**Wyniki głosowania:**

ZA: 7, PRZECIW: 8, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (7)

Witold Bojar, Elżbieta Chmura, Mariusz Ignatjuk, Tomasz Klimecki, Dominik Serafin, Łukasz Wolf, Krzysztof Wroński

PRZECIW (8)

Kinga Balcerzak, Andrzej Bartnicki, Wioletta Czossek, Grzegorz Furtak, Marek Husar, Marcin Jabłonowski, Barbara Stabińska, Dariusz Szymanek

Uchwała nie została podjęta.

Sołtys sołectwa Turznica, Pani Grażyna Ostas zapytała Pana Przewodniczącego czy może zabrać głos.

Przewodniczący Rady powiedział, że jest to sesja nadzwyczajna, więc nie ma tutaj wolnych wniosków. Ponadto zgodził się aby Pani Grażyna Ostas zabrała głos.



Grażyna Ostas zabrała głos, zwracając się do Przewodniczącego, Wójta i zgromadzonych. Zaznaczyła, że od 30 grudnia na stronie internetowej "Gmina Ostróda Info" krąży jej wizerunek uwieczniony podczas wręczania bukietu Wójtowi z okazji jego powrotu do gminy. Obok zdjęcia opublikowano fakturę z kwaciarni w Białych Koszarach na kwotę ponad 700 złotych. Wskazuje, że mieści się tam taki komentarz: „Proszę połączyć kropki. Dla ustalenia dodam, że jest to faktura wystawiona na gminę Ostróda za kwiaty i tego samego dnia kwiaty zostają wręczone „Kierownikowi” tego zakładu Łubudubu łubudubu”. Dodała, że jeżeli ktoś nie wie, to jest cytat z kultowego filmu Misia Barei. Wskazuje, że dalsze słowa są bardzo prześmiewcze i obraźliwe w dzisiejszych czasach bo uważa, że już te czasy minęły – 70. Pani Grażyna Ostas kontynuowała swoją wypowiedź. Podkreśliła, że jej pierwsze podejrzenia skierowane były w stronę pracowników gminy. Następnie wskazała na radnego Radeckiego, pytając, jak to się stało, że wszedł w posiadanie faktury. Wyjaśniła, że rozmawiała na ten temat zarówno z Panią Skarbnik, jak i z Przewodniczącym Rady, który akurat przyszedł do gminy. Zwróciła uwagę, że Pani Skarbnik poinformowała ją, iż Przewodniczący rady wystąpił z wnioskiem o faktury - ma pełne prawo oczywiście. Dodała, że Pan Radecki również wystąpił z wnioskiem o faktury. Dalej nadmienia, że dziwnym zbiegiem okoliczności jest to, że Pana Radeckiego dzisiaj nie ma – twierdzi, że wiedział, że ten temat będzie poruszany. Ponadto wskazuje, że dziwnym zbiegiem okoliczności według zaksięgowania numerów u nas w Gminie, Pan Radecki poprosił o daną sumę faktur i między innymi właśnie znalazła się ta jej faktura. Nie wszystkie faktury. Dalej dodała: „Skierowałam pytanie do Pana Przewodniczącego. Pan Przewodniczący powiedział, że do Pana Przewodniczącego skierowała prośbę radna mojego okręgu Pani Kinga Balcerzak. I otrzymała te faktury. Nie wiem Pani Kingo czy to sprawiło Pani satysfakcję, że Pani przekazała te faktury, bo wychodzi na to, że to tylko Pani. A więc zaczyna się naprawdę bardzo źle dziać. Jestem 18 lat sołtysem, byłam radną powiatu trzy kadencje, jestem prezesem straży, jestem przewodniczącą Koła Gospodyń, należę do Rady Parafialnej. Ja nie wiem co Pan Radecki sobie wyobraża żeby za kwotę 300 zł zbeczczyć swoje nazwisko i pozycje i szacunek. Nie mam pojęcia o czym myślał pan Radecki. Jest takie mądre powiedzenie, że każdy sądzi według siebie, a więc nie ma pana Radeckiego, a więc myślę, że czy pan Radecki uważa, że jestem tak prymitywną „chamówką” żeby pójść do Pana Wójta i powiedzieć: Panie Wójcie jak Pan mi kupi bukiet kwiatów, to ja Pana przywitam na sesji? No ludzie kochani trochę naprawdę honoru, odrobinę honoru i szacunku do drugiego człowieka. Przepraszam Pana Panie Wójcie za to co powiem teraz - człowiek wrócił z tamtego świata i zawsze dbałam o wizerunek sołtysów, zawsze zbieraliśmy się przedtem za tamtych kadencji zbieraliśmy się, składaliśmy na pieniądze na bukiety żeby przywitać czy podziękować marszałka, senatora, posła, wójta, starostę. Bo tak wypada, po prostu. Tak mnie nauczono w domu i stać mnie na to jak człowiek wrócił z tamtego świata do nas żeby kupić bukiet, dać te 300 zł za prywatne pieniądze i przywitać Wójta bo tak wypadało. Tak po prostu wypadało. Nie można było przyjąć normalnie jak z miesiąca na miesiąc. Jak z sesji na sesję. Przynajmniej ja tak uważałam. No niestety Pan Radecki ma inne zdanie, ma pełne prawo, ale nie pozwolę żeby krążyło takie pomówienie w internecie. I pokazano jakąś fakturę żeby Pan Radecki konfabulował jakieś fakty, sobie tworzył jakąś historię nieprawdziwą, to jest kłamstwo, to jest łgarstwo, to nie jest prawda. Ja mam na to dowody. Te kwiaty zostały zakupione w zupełnie w innej kwaciarni, nie tutaj. Skojarzył sobie, że 31 jeżeli wręczyłam te kwiaty a faktura do gminy za cały miesiąc przyszła 4.11 to skojarzył, że to za te pieniądze. No nie, to nie jest tak. Nie można w ten sposób robić,

nie można w ten sposób pracować. Jaka atmosfera jest u nas w Gminie? Jeden urzędnik boi się drugiego? Urzędnik boi się sołtysa? Do czego to doszło, Panie Przewodniczący? Ja bardzo proszę, naprawdę. Powinni się wszyscy radni troszeczkę zastanowić co się dzieje, jaka atmosfera jest. Jeszcze tak nie ma Pana Radeckiego i jest taki apel Pan Radecki, ja to jeszcze pozwolę przeczytać Panie Przewodniczący czy powiedzieć jak pan Radecki będzie obecny. Jeżeli Pan Radecki mnie przeprosi, ja daję szansę Panu Radeckiemu. Jeżeli mnie przeprosi tutaj na sesji i na stronie info, to ja daruję Panu Radeckiemu. Jeżeli Pan Radecki nie przeprosi mnie, kieruje sprawę do sądów. Do sądu kieruję Kodeksu Karnego i Cywilnego za pomówienia, oszczerstwa.

Przewodniczący Rady podkreślał, że jak będzie Pan Radecki to Pani sołtys ma jemu zadać pytanie.

Radna Kinga Balcerzak stanowczo odniosła się do słów Pani Grażyny Ostas, podkreślając, że nie posiada faktur dotyczących zakupu kwiatów, a jedynie dokumenty związane z dotacjami na golfa i piłkę siatkową, które były istotne dla niej. Zapewniła, że wśród faktur, które otrzymała z Urzędu Gminy, nie ma żadnych dotyczących kwiatów. Zaznaczyła również, że nie jest osobą, która przekazuje otrzymane dokumenty osobom trzecim. Wyraziła sprzeciw wobec insynuacji, jakoby przekazała faktury Panu Radeckiemu, stwierdzając, że nie ma z nim kontaktu. Wyraźnie zaznaczyła, że nie będzie dalej tłumaczyć się w tej sprawie.

Pani Grażyna Ostas odniosła się do wypowiedzi Radnej Kingi Balcerzak, stwierdzając, że informację o tym, iż faktury zostały przekazane właśnie jej, uzyskała od Przewodniczącego Rady. Podkreśliła, że nie jest to jej wymysł, lecz fakt wynikający z informacji udzielonych przez Przewodniczącego. Dodała: „między tymi fakturami znalazła się za kwiaty, która widnieje, po całym internecie krąży i oczernia mnie. Ja na to nie pozwolę, 18 lat pracy, ciężkiej pracy, nie pozwolę sobie w samorządzie żeby takie informacje krążyły po mnie”.

Przewodniczący Rady powiedział, że rozumie. Zasugerował, że jak będzie Pan Radecki, może z nim wtedy porozmawiać bo nie ma go dzisiaj i to wygląda bardzo słabo.

Radna Kinga Balcerzak powiedziała, że żałuje, że nie ma przy sobie teczek z fakturami, bo by pokazała wykaz faktur, które posiada w teczce.

Radny Dominik Serafin powiedział: „nigdy nie były wyciągane takie brudy jak teraz wy wyciągacie”.

Przewodniczący Radny powiedział: „Przepraszam jakie brudy? Ale jakie brudy?”.

Wójt Gminy zabrał głos: „Z normalnych rzeczy robi się brudy, bo to jest najgorsze. A co to faktury - każdy ma prawo dostać faktury tylko dlaczego te faktury krążą?”.

Pan Marek Husar odpowiedział: „Nie pytajcie się mnie, bo ja nie mam”.

Wójt Gminy dodał: „Ktoś występuje o faktury a potem te faktury delikatnie powiem trafiają w trzecie, czwarte ręce. Dalej - mogą trafiać do wszystkich, tylko nikt nie ma prawa ich wykorzystywać dla swoich celów niezgodnie z prawdą. To co mówi Pani sołtys”.

Przewodniczący Radny powiedział: „będzie Pan Radecki i rozmawiajcie z Panem Radeckim”. Następnie Pan Przewodniczący przerwał dyskusję i powiedział, że to brnie za daleko.

Radny Grzegorz Furtak zabrał głos: „Pozwoliłem sobie wydrukować takie rozporządzenie w sprawie przyjęcia kodeksu etyki pracowników Urzędu Gminy Ostróda. Panie Wójcie ja chciałbym zwrócić się z prośbą do Pana, ponieważ takie komentarze pracowników gminy na portalach społecznościowych kąśliwe można powiedzieć, obrażające radnych w moim przeczuciu są takie nie na miejscu. Dlatego chciałbym prosić Pana Wójta z całym szacunkiem żeby Pan Wójt na takie rzeczy też zwracał uwagę”.

Radna Wioletta Czossek skierowała swoje słowa do sołtysa Zbigniewa Wójcika, odnosząc się do jego wypowiedzi na portalach internetowych, gdzie, jak twierdzi, określił radnych jako „darmozjadów”. Zapytała wprost, czy sam pobiera dietę z gminy. Wezwała go, by zrzekł się diety, jeśli ma takie przekonanie. Dodała stanowczo, że nie pozwoli na obrażanie radnych, kończąc swoją wypowiedź słowami: „Koniec, kropka. Nikt nie będzie nas obrażał i tyle.”

#### **Ad. 6**

Zamknięcie obrad sesji Rady Gminy.

W wyniku wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Pan Marek Husar zamknął obrady XIV Sesji Rady Gminy Ostróda o godz. 14<sup>25</sup>.

Na tym protokół zakończono.

Zaprotokołował: